VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 186)**

z dnia 27 czerwca 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 186)

27 czerwca 2019 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Gawłowskiego (PO-KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych Sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2018 r. (druk nr 3490) wraz z Analizą Najwyższej Izby Kontroli (druk nr 3539) w zakresie:

1) państwowej osoby prawnej Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej;
2) części budżetowej 41 – Środowisko:
a) dochody i wydatki,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
c) dotacje celowe,
d) środki europejskie,
e) programy wieloletnie w układzie zadaniowym,
f) państwowe osoby prawne – parki narodowe;
3) części budżetowej 68 – Państwowa Agencja Atomistyki:
a) dochody i wydatki,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych;
4) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie poz.: 32 – zwrot gminom utraconych dochodów w związku ze zwolnieniem z podatku od nieruchomości w parkach narodowych i rezerwatach przyrody; 59 – dofinansowanie zadań z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej;
5) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów:
a) 020 – Leśnictwo,
– dochody i wydatki,
b) 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska,
– dochody i wydatki,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
– środki europejskie,
c) 925 – Ogrody botaniczne i zoologiczne oraz naturalne obszary i obiekty chronionej przyrody,
– wydatki;
6) zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zlecanych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – budżety wojewodów.

W posiedzeniu udział wzięli: **Sławomir Mazurek** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, **Marek Kajs** zastępca dyrektora generalnego ochrony środowiska wraz ze współpracownikami, **Andrzej Przybycin** prezes Państwowej Agencji Atomistyki wraz ze współpracownikami, **Dominik Bąk** wiceprezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wraz ze współpracownikami, **Anna Krzywicka** dyrektor Departamentu Środowiska Najwyższej Izby Kontroli, **Andrzej Długołęcki** dyrektor generalny Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska, **Elżbieta Milewska** zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Gospodarczej w Ministerstwie Finansów, **Jarosław Piekutin** naczelnik Wydziału Analiz Ekonomicznych i Planowania w Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych, **Maja Starosta** przedstawicielka Fundacji ClientEarth Prawnicy dla Ziemi.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk**, **Bogusława Kram**, **Anna Rajewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO-KO):

Otwieram posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Bardzo serdecznie witam wszystkich gości przybyłych na dzisiejsze posiedzenie Komisji – pan minister Sławomir Mazurek jest jeszcze nieobecny, ale będzie (w związku z tym zaproponuję małą korektę porządku obrad, abyśmy nie tracili czasu). Jeszcze raz wszystkich witam. Witam wszystkich posłów, współpracowników Kancelarii Sejmu.

Porządek obrad został państwu odpowiednio wcześnie przedstawiony. Jeśli mógłbym zaproponować to może rozpoczęlibyśmy od punktu ostatniego, czyli Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – tu witam pana wiceprezesa Dominika Bąka. Później, jeśli będzie już pan minister, przejdziemy do części 41, a jeśli nie – to do punktu dotyczącego Państwowej Agencji Atomistyki. Czy tego typu propozycja odpowiada państwu?

Nie słyszę sprzeciwu, zatem przyjmujemy porządek dzienny z lekką modyfikacją dotyczącą kolejności rozpatrywania poszczególnych punktów.

Zaczynamy od Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – panie prezesie, gdyby był pan uprzejmy to proszę o wprowadzenie do dyskusji.

Wiceprezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Dominik Bąk:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w imieniu Prezesa Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej chciałbym powiedzieć, kilka słów na temat działalności NFOŚiGW w 2018 r. Jednak zanim przejdę do omówienia samego planu finansowego w 2018 r. wspomnę o trzech obszarach działalności Narodowego Funduszu w ubiegłym roku.

I tak, pierwszym, najważniejszym obszarem działalności narodowego funduszu jest, oczywiście, realizacja Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na rok 2014-2020.

Drugim obszarem (nieco bardziej klasycznym, standardowym) jest finansowanie ze środków krajowych, w tym bardzo ważny element współfinansowania POIiŚ 2014-2020.

I ostatnim, który był i który jest w dalszym ciągu rozwijany i umacniany, jest obszar działalności narodowego funduszu w kontekście współpracy z wojewódzkimi funduszami ochrony środowiska i gospodarki wodnej.

Jeżeli chodzi o wdrażanie Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko to w ubiegłym roku podpisaliśmy 312 umów na łączną kwotę dofinansowania ze środków Unii Europejskiej wynoszącą prawie 4 000 000 tys. zł. To dofinansowanie wygeneruje inwestycje o wartości kosztorysowej około 7 000 000 tys. zł. Dotychczas, od maja 2016 r., Narodowy fundusz zawarł 1135 umów o dofinansowanie ze środków europejskich w ramach POIiŚ. Kwota dofinansowania przekracza 17 000 000 tys. zł, a wartość ogółem projektów w ciągu tych trzech lat, którą wygeneruje wdrożenie tego programu, to prawie 32 000 000 tys. zł. To są potężne kwoty i, rzeczywiście, jest to najważniejszy obszar działania Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Jeżeli chodzi o finansowanie ze środków krajowych w 2018 r. – podpisanych zostało ponad 600 umów na dofinansowanie, którego wartość wyniosła 4 000 000 tys. zł. Jeżeli chodzi o wypłaty środków i europejskich i krajowych – przekroczyły 4 000 000 tys. zł. Tu warto zwrócić uwagę, że wydatki w 2018 r. wzrosły 2,5-krotnie w stosunku do roku 2017, jeżeli chodzi o realizację Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Jest to w pewnym sensie element naturalny. Cieszymy się z tego powodu, że wydatki są coraz bardziej dynamiczne.

I ostatni obszar działalności Narodowego Funduszu to bliska współpraca z wojewódzkimi funduszami realizowana w ramach ogólnopolskich programów priorytetowych. Ich liczba stale się zwiększa. W ubiegłym roku były to programy: „Czyste powietrze", „Poprawa jakości powietrza", „Zmniejszenie zużycia energii w budownictwie" oraz „Ogólnopolski program finansowania służb ratowniczych".

Jeżeli chodzi o program „Czyste powietrze" to złożono 60 tysięcy wniosków na łączną kwotę prawie 1 500 000 tys. zł. W zasadzie w historii nie było takiego programu, który generowałby taką liczbę wniosków przy finansowaniu dotacyjnym przekraczającym 1 100 000 tys. zł. Podpisaliśmy ponad 15 tysięcy umów na kwotę 270 000 tys. zł, z czego oczywiście większość to są wypłaty o charakterze dotacyjnym.

W ramach programu „Poprawa jakości powietrza" zadeklarowane kwoty Narodowego Funduszu i wojewódzkich funduszy to prawie 400 000 tys. zł. Narodowy fundusz zadeklarował większość z tych kwot w formie dofinansowania dotacyjnego.

Natomiast w ramach „Ogólnopolskiego programu finansowania służb ratowniczych" największym efektem rzeczowym, który udało się osiągnąć w zeszłym roku, był zakup ponad 370 samochodów pożarniczych, ratowniczo-gaśniczych dla ochotniczych straży i Państwowej Straży Pożarnej.

Jeżeli chodzi o sam plan finansowy to, oczywiście, odzwierciedla on głównie tę podstawową działalność Narodowego Funduszu. Niestety, wydatki i zawierane umowy w ramach POIiŚ nie mają odzwierciedlenia w treści tabeli planu finansowego.

Przychody wyniosły ponad 1 600 000 tys. zł i były wyższe od wielkości planowanej, natomiast koszty były niższe (zarówno koszty funkcjonowania, jak i realizacji zadań, czyli dotacje i koszty pozostałe).

Na koniec chciałbym zwrócić uwagę, że w 2018 r. uzyskaliśmy efekty z umów zakończonych, które są bardzo obiecujące, pozytywne. Mianowicie, jeśli chodzi o ograniczenie masy składowanych odpadów to osiągnęliśmy zdolność jako Polska, ale w wyniku działalności Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, redukcji masy składowanych odpadów o 1,5 mln ton/rok. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że szacuje się iż w Polsce wytwarza się od 12 do 15 mln ton odpadów komunalnych rocznie, to jest to wielkość bardzo istotna.

Zwiększyliśmy wielkość energii cieplnej i elektrycznej – oczywiście, chodzi o energię pochodzącą z odnawialnych źródeł albo wytwarzaną w kogeneracji – o prawie 1 TWh na rok. Długość wybudowanej lub zmodernizowanej sieci kanalizacyjnej to 405 km, ona nie jest być może imponująca (to są umowy, które zakończyły się w 2018 r.), ale w roku 30-lecia istnienia i działalności narodowego funduszu warto powiedzieć, że długość sieci kanalizacyjnej przekracza już 83 tys. km, jeśli weźmiemy pod uwagę wszystkie zrealizowane inwestycje z udziałem Narodowego Funduszu.

Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Koreferentem w tym punkcie jest pani poseł Gabriela Lenartowicz – proszę o zabranie głosu.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):

Panie przewodniczący, szanowni goście. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej jest – jak wszyscy wiemy – państwową osobą prawną, której zadaniem jest wspieranie polityki ekologicznej państwa. Jest takim finansowym narzędziem, realizacji zadań w tym zakresie, Ministra Środowiska.

Jak już pan prezes wspomniał, przychody narodowego funduszu w 2018 r. wyniosły 1 607 000 tys. zł i były wprawdzie wyższe od zaplanowanych o 6,5%, ale niższe niż w poprzednim roku. Natomiast koszty, jakie poniósł Fundusz, wyniosły 983 000 tys. zł i były niższe o 422 000 tys. zł w stosunku do ustawy budżetowej. Z tym, że trzeba zwrócić uwagę, że na koszty (według norm, które są przypisane w planie finansowym) składają się wydatki bezzwrotne – tylko nie są to koszty w rozumieniu językowym, czy rozumieniu ekonomicznym, do których przyzwyczailiśmy się. Ogólnie narodowy fundusz wydał ponad 4 000 000 tys. zł, z tym, że jest to suma wydatków własnych i suma wydatków ze środków europejskich zaplanowanych, których umowy zostały zawarte w latach poprzednich. W tej chwili jest faza realizacji projektów realizowanych z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Te kwoty rosną i będą jeszcze rosły w najbliższym czasie. Jednocześnie, zgodnie ze sprawozdaniem z działalności, Fundusz zdaje relacje z działań, w tym przystąpienia do realizacji programu „Czyste powietrze", aczkolwiek on ma niewielkie, jak na razie, odniesienie do finansów.

Wykonanie planu finansowego nie wzbudziło istotnych zastrzeżeń zarówno ze strony Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu, jak i Najwyższej Izby Kontroli. Trzeba tylko wziąć pod uwagę co ta konkluzja w przypadku NIK oznacza. Otóż, oznacza, że „Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie opiniuje sprawozdania w zakresie operacji finansowych (Rb-N i Rb-Z), a także sprawozdanie z wykonania planu finansowego w układzie zadaniowym (Rb-BZ2). Sprawozdania zostały sporządzone terminowo, prawidłowo pod względem formalno-rachunkowym, na podstawie danych wynikających z ewidencji księgowej."

Ta ocena nie dotyczy działań merytorycznych narodowego funduszu, które się wiążą z realizacją planu finansowego, bo te akurat są niezwykle krytyczne i myślę, że to jest chyba pierwsza tak krytyczna ocena Najwyższej Izby Kontroli.

Przytoczę tu konkluzję, która budzi poważny niepokój: „W toku działań kontrolnych stwierdzono nieprawidłowości, które były przede wszystkim wynikiem niewystarczającej skuteczności systemu kontroli zarządczej…" mianowicie: „udzielenie sześciu zamówień niezgodnie z prawem zamówień publicznych, w tym dokonanie nieuprawnionego podziału zamówienia na części; ustalenie kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia w zakresie podatku od towarów i usług oraz rozliczanie tych kosztów tylko na podstawie oświadczenia beneficjenta (bez weryfikacji); zawarcie czterech umów dotacji na podstawie nieważnych uchwał Zarządu NFOŚiGW; wprowadzenie trwałych zapisów w księgach rachunkowych przed kontrolą wstępną, dokonywaną przez głównego księgowego."

No i formalny zarzut: „niedokonanie pełnej aktualizacji polityki rachunkowości".

Ponadto „Nie zrealizowano wniosków NIK sformułowanych po kontrolach wykonania budżetu państwa w latach ubiegłych, tj. nie zapewniono bezpieczeństwa przeciwpożarowego w siedzibie NFOŚiGW; wnioski o dofinansowanie przedsięwzięć rozpatrywano z przekroczeniem terminów określonych w procedurach wewnętrznych; udzielano dofinansowania na przedsięwzięcia, których realizacja została zakończona przed terminem podpisania umowy" – co uniemożliwia weryfikację tych zadań i nie ma z tego stymulującego aspektu tych przedsięwzięć – „akceptowano zmiany w umowach po upływie terminu realizacji przedsięwzięcia" – co jest w zasadzie pozaustawowe, niezgodne z ustawą, bo to jest podstawowy warunek np. do odmowy udzielenia umorzenia lub wypłaty wynagrodzenia – „nie zapewniono właściwego monitorowania przedsięwzięć pod kątem zgodności z umowami poprzez wykorzystanie wizytacji do weryfikacji źródłowych dokumentów rozliczeniowych".

To są jednak bardzo poważne zastrzeżenia, którym powinniśmy się przyjrzeć.

Jeśli chodzi o realizację przychodów – były one wyższe o 98 000 tys. zł od planowanej wartości, ale o 14% niższe niż w roku poprzedzającym. Niemal do zera spadły wpływy z opłat wynikających z ustawy o efektywności energetycznej, mimo że w planie finansowym założono pozyskanie z tego tytułu 80 000 tys. zł, Były też mniejsze kwotowo wpływy z tytułu opłat produktowych i kar wynikających z ustawy o odpadach itp.

I tu będę prosiła o odpowiedź, czy też wyjaśnienia w tym zakresie, ze strony pana prezesa.

Całkowite wpływy do NFOŚiGW w 2018 r. wynosiły ponad 2 472 000 tys. zł i jest to poziom o 10% wyższy niż w roku 2017, w tym są też zwroty rat pożyczek i kredytów. W efekcie gospodarki finansowej prowadzonej w 2018 r. narodowy fundusz osiągnął dodatni wynik finansowy w wysokości 623 000 tys. zł i był wyższy od planowanego o 520 000 tys. zł, ale złożyło się na to głównie zmniejszenie niemal o podobną kwotę (o 420 000 tys. zł) właśnie tych wydatków na bezzwrotne finansowanie. Tak więc, nie można powiedzieć, iż jest to efekt zwiększenia przychodów i jakiejś szczególnej gospodarności Funduszu, tylko po prostu niezrealizowania planowanych przedsięwzięć.

Jednocześnie jednak stan środków pieniężnych Funduszu na koniec 2018 r. zwiększył się o 11% i przekroczył 7 207 000 tys. zł, co zawsze było uznawane za znaczące obciążenie. To są środki, które są pozyskiwane z tytułu kar i opłat za korzystanie ze środowiska i one powinny pracować na rzecz tego środowiska, a nie być gromadzone na kontach i stanowić znaczący przychód z tytułu odsetek do kasy Funduszu.

Jeśli chodzi o koszty i wydatki, to – jak wspomniałam – w ustawie budżetowej na 2018 r. koszty realizacji zadań finansowych ze środków własnych zaplanowano w wysokości 1 406 000 tys. zł. Faktycznie, poniesione koszty są o prawie 423 000 tys. zł niższe, co jest znacząco niepokojące, bo nie spadły koszty utrzymania biura (wręcz przeciwnie), ale przede wszystkim wynikały one z obniżenia wartości kontraktów zawartych przez beneficjentów z wykonawcami, w wyniku postępowań przetargowych.

To można by zrozumieć, aczkolwiek wydaje się to dość dziwne, bo zważywszy na ubiegłoroczny wzrost kosztów w całej prawie gospodarce, to są przypadki rzadkie. Może to jest specyficzna działalność, ale we wszystkich innych postępowaniach przetargowych koszty rosły. Być może tu, w tych miękkich zakresach, spadły koszty przede wszystkim na skutek przesuwania wypłat na kolejne lata, w związku z opóźnieniem realizacji przedsięwzięć. Jednak mimo to, same koszty były wyższe o 18% niż w roku poprzednim.

W 2018 r. łączna wartość finansowania dotacyjnego ze środków własnych wyniosła 729 000 tys. zł i była o prawie 30% wyższa niż w roku poprzednim. Wydaje się interesujące z czego te zwiększone wydatki wynikały. Otóż, ze skokowego wzrostu wydatków ewidencjonowanych w kategorii „Ekspertyzy i prace naukowo-badawcze” (z 67 000 tys. zł do 306 000 tys. zł), ale głównie były to dotacje na organizację i obsługę konferencji klimatycznej COP24 w Katowicach, co już w zakresie planowania było podnoszone jako nieuzasadnione, ale to była ocena opozycji i ostatecznie takie wydatki zostały zatwierdzone w specustawie na ten czas.

Największy, niestety, spadek dotacji objął dziedziny: ochrona wód i gospodarka wodna oraz monitoring środowiska, gdzie było deklarowane zwiększenie wydatków (zwłaszcza na monitoring środowiska) związane zarówno z monitoringiem jakości powietrza, jak i gospodarki odpadami. Mamy także dość poważną kwestię związaną z wypłatą środków przekazanych przez narodowy fundusz państwowym jednostkom budżetowym na realizację zadań. Łącznie wydatkowano na ten cel 121 000 tys. zł i te kwoty sukcesywnie spadają w kolejnych latach, co może budzić niepokój. Zważywszy, że – jak podkreśla Najwyższa Izba Kontroli – narodowy fundusz wycofał się z finansowania zadań realizowanych przez państwowy Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej – Państwowy Instytut Badawczy, w związku z wejściem w życie nowych przepisów ustawy – Prawo wodne, dramatycznie spadają wydatki na osłonę meteorologiczną społeczeństwa. To musi budzić niepokój, bo z kolei Wody Polskie jakby nie do końca przejęły finansowanie takich strategicznych zadań z tym związanych.

Wracając jeszcze do wydatków, które wzbudzają niepokój to, w wyniku kontroli, Najwyższa Izba Kontroli zwróciła uwagę na nieprawidłowości w kosztach, łącznie z wydatkami majątkowymi i finansowaniem zwrotnym. Dotyczyło to kwoty 7 167, 3 tys. zł kosztów ogółem finansowania zwrotnego. Te nieprawidłowości dotyczyły wydatkowania środków w wyniku zawarcia umów o dofinansowanie po zakończeniu realizacji w kwocie ponad 4900 tys. zł, poniesienia kosztów związanych z realizacją czterech umów o dofinansowanie w formie dotacji na podstawie nieważnych uchwał Zarządu NFOŚiGW – 1209, 2 tys. zł, sfinansowanie wydatków w związku z przedwczesnym przyznaniem dofinansowania z zakresu edukacji ekologicznej w wysokości prawie 680 tys. zł, udzie-

lenia zamówień publicznych niezgodnie z ustawą, o czym już mówiłam, tj. ponad 369 tys. zł i sfinansowanie zamówienia z naruszeniem prawa i w sposób niegospodarny.

To są poważne zarzuty, które mają wpływ na weryfikowanie. Źródłem tu jest kontrola NIK, więc nie jest to moja ocena indywidualna.

Jeśli chodzi o przeznaczone środki dotacyjne to były one mniejsze na ochronę przyrody i krajobrazu oraz wsparcie edukacji ekologicznej. Jednocześnie NIK wskazuje na bulwersującą kwestię przeznaczenia środków, kiedy to narodowy fundusz przyznał dofinansowanie na realizację przedsięwzięcia „Propagowanie wiedzy na temat bioróżnorodności, ochrony, idei zrównoważonego rozwoju, instytucji Natura 2000 na przykładzie terenów Puszczy Białowieskiej poprzez zbudowanie i prowadzenie portalu multimedialnego puszcza.tv". Nieprawidłowości z tego tytułu były przedmiotem dużej batalii medialnej. Zresztą ta kontrola NFOŚiGW miała też swoje odzwierciedlenie we wcześniejszym wniosku posłów o zbadanie tej sprawy.

I może powiem na czym to polega. Zacytuję ten fragment z raportu NIK, żeby nie było niedomówień: „Pomimo, że w dacie podejmowania decyzji o udzieleniu dofinansowania beneficjent miał podpisaną umowę na finansowanie z budżetu środków europejskich projektu o tej samej nazwie…"

W związku z tym, że Komisja Europejska razem z organizacją OLAF (jest to taka „policja", która ściga nieprawidłowe wydatkowanie środków europejskich) wszczęła postępowanie kontrolne w tej sprawie, beneficjenci o te same pieniądze zwrócili się do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i otrzymali je.

I dalej: „Na realizację tego projektu Narodowy Fundusz zawarł z beneficjentem umowę w dniu 18 kwietnia 2017 r. Na polecenie Instytucji Zarządzającej POIiŚ wstrzymane zostały wypłaty płatności dla tego beneficjenta.". A Instytucją Wdrażającą ten projekt był Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, czyli to w jednym kociołku: jeśli nas tu zaczynają kontrolować w narodowym funduszu ze strony agend Unii Europejskiej, to my szybciutko przerzucimy te same pieniądze (mimo, że tu już były środki przyznane i umowa zawarta) ze środków krajowych.

Czytam dalej: „Sprawą udzielenia dofinansowania w ramach wymienionej wyżej umowy zainteresowały się instytucje kontrolne UE i CBA. Jak wyjaśniono w NFOŚiGW, do 25 marca 2019 r. nie wpłynęły dokumenty informujące o zakończeniu postępowania ze strony instytucji kontrolnych UE."

Zatem, jak mówię, zawarto umowy. I dalej: „Pomimo wskazanych wyżej okoliczności 22 stycznia 2018 r. Rada Nadzorcza NFOŚiGW przyznała temu samemu beneficjentowi dofinansowanie ze środków NFOŚiGW na przedsięwzięcie o identycznej nazwie jak projekt", a następnie rozwiązano wcześniejszą umowę na środki z Unii Europejskiej, żeby nie było tytułu do przeprowadzenia kontroli.

Oprócz tego, jak informuje NIK, beneficjent nie mógł potwierdzić wskaźników, które wskazał co do oglądalności i dostępności do tych środków. Na przykład, w umowie określono, że „do 2021 r. zasięg realizowanego przedsięwzięcia ma wynieść ponad 20 mln osób. Jakkolwiek beneficjent 26 lutego 2019 r. poinformował, że liczba odwiedzin na portalu puszcza.tv wynosi 186 000 a na YouTube ok. 61 500 odsłon, to dane obserwowane przez kontrolujących w dniu 19 marca 2019 r. nie potwierdziły tych wartości.". Nie mówiąc już o tym, że środki przyznane przez Narodowy Fundusz (ze środków krajowych) były wyższe niż wcześniej były postulowane w umowie ze środków europejskich.

Jest jeszcze jeden ciekawy wydatek, który był wskazany jako wydatek nieuprawniony, niezgodny z prawem.

Było to zlecenie i zapłata za artykuł wiceprzewodniczącego Rady Nadzorczej NFOŚiGW – ponad 6 tys. zł, w tej chwili nie znajduję tego, ale odsyłam do danych z kontroli NIK. Ten wydatek nie miał żadnego związku ani z zadaniami narodowego funduszu ochrony środowiska, ani z żadnym tytułem, bo artykuł naukowy wiceprzewodniczącego rady nadzorczej nie ma związku z jego pracą w Radzie Nadzorczej NFOŚiGW. Tym bardziej, że narodowy fundusz ze środków własnych udziela tej dotacji członkowi rady nadzorczej, która go kontroluje.

Budzi to głęboki niepokój i sądzę, że powinny być wyciągnięte wnioski dalej idące niż tylko opinia NIK w tej sprawie.

Oprócz tego, narodowy fundusz podkreśla jako swój sukces przystąpienie do programu „Czyste powietrze" „choć działania te nie generowały jeszcze istotnych kosztów w okresie objętym sprawozdaniem, ale docelowo będzie stanowić jeden z największych programów w historii Funduszu". Na razie jednak nie ma żadnego uzasadnienia prawnego ani finansowego, żeby tak twierdzić. Tym niemniej to nie jest tak, że nie generowało to kosztów, bo jednocześnie w pozycji „Zatrudnienie i wynagrodzenia" zwiększono zatrudnienie o 46 etatów, w porównaniu z rokiem 2017, kiedy było 633 etatów (czyli niemało). A więc, wzrost tu jest o 8% i jest on tłumaczony realizacją nowych zadań, w tym programu „Czyste powietrze" (choć wcześniej napisano, że nie generował kosztów) oraz obsługą Funduszu Niskoemisyjnego Transportu.

Przy okazji chciałabym zapytać pana prezesa: co w zakresie obsługi Funduszu Niskoemisyjnego Transportu zadziało się, jakie wydatki były przygotowywane i na czym tak naprawdę polegała ta obsługa? Zważywszy, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto na 1 etat przeliczeniowy (wiadomo jak statystyka wygląda) też nie jest niskie, bo wynosiło 7989 zł, co jest wynagrodzeniem dość poważnym.

Przy okazji mówienia o programie „Czyste powietrze", chciałabym zapytać o taką rzecz – Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przeznaczył, w ramach wsparcia zadań Ministra Środowiska w obszarze działań edukacyjnych, informacyjnych i promocyjnych w zakresie zrównoważonego wykorzystania zasobów poprawy stanu środowiska i zmian klimatu, środki w wysokości 3700 tys. zł, z czego wydatkowano 3600 tys. zł na promocję programu „Czyste powietrze", który rzekomo nic nie kosztuje… A jednocześnie spadły wydatki na edukację ekologiczną w narodowym funduszu.

Chciałam jeszcze zapytać: czy wydatek w wysokości prawie 5200 tys. zł firmie eventowej (przy całkowitej wartości umowy 10 000 tys. zł) na organizację spotkań promocyjnych na rzecz „Czystego powietrza", który był bez przetargu udzielony przez Ministerstwo Środowiska w ubiegłym roku, to też były środki z Narodowego Funduszu zabrane z innych działań edukacji ekologicznej? Bo przypomnę, że to akurat były spotkania w okresie kampanii wyborczej samorządowej, z udziałem posłów Prawa i Sprawiedliwości, kandydatów na stanowiska w samorządach. I na ten cel zaplanowano 10 000 tys. zł, z tego 5200 tys. zł wydano.

W tym samym czasie do obywateli, którzy się ubiegali o wsparcie z tego programu, nie trafiła ani złotówka. W ubiegłym roku owszem, można było zrozumieć, że to były organizacyjne kwestie, ale później już nie. W tej chwili nie mam odpowiedzi z Ministerstwa Środowiska czy w ogóle jakakolwiek złotówka trafiła do rąk obywateli, bo mówienie o ilości umów, które są promilem w stosunku do potrzeb, niczego nie załatwia. Kolejne interpelacje są bez odpowiedzi.

Ja pytam o konkretne wydatki. Jedyne konkretne wydatki to w sumie już prawie 10 000 tys. zł na propagandę. Natomiast nie usłyszałam ani o jednej złotówce wydanej, rzeczywiście przekazanej ludziom na walkę ze smogiem, w ramach tego programu.

To tyle w ramach chwalenia się programem „Czyste powietrze" i tymi kosztami, które raz są a raz ich nie ma.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos?

Pani poseł Paluch.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo.

Powiem tak.

Szanowni państwo, rozmawiamy o bardzo ważnej instytucji, jaką jest Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej., bardzo ważnym instrumencie w ręku Ministra Środowiska w prowadzeniu polityki ekologicznej państwa. Miałam nadzieję, że stosownie do wagi problemu będzie merytoryczna wypowiedź jako koreferat a tu,

niestety, okazuje się, że długość tej wypowiedzi jest odwrotnie proporcjonalna do wagi merytorycznej i podnoszonych zarzutów.

Jestem tym mocno rozczarowana.

Jeśli narzeka się na to, że stan środków Funduszu to 7 000 000 tys. zł to kiedy mówicie państwo prawdę: czy wtedy, gdy biadacie, że na program „Czyste powietrze", który jest tak ambitny, nie ma ani złotówki, czy wtedy, gdy narzekacie, że jest za dużo środków w Funduszu?

Proszę się zdecydować, bo – albo jedno, albo drugie.

Kwestia kolejna. Trzeba się ograniczyć, bo mamy jasne przedziały czasowe.

Powiem szczerze, że trochę mnie rozczarowuje również sprawozdanie NIK, które mało podnosi kwestię bardzo istotnego zwiększenia tempa kontraktowania programów. Prosta, pierwsza z brzegu informacja, która wynika nawet ze sprawozdania NIK. Otóż, jeżeli pierwszy priorytet Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 to 180% wykonania planu (a nawet ponad 190% wykonania roku poprzedniego) to jest bardzo duże przyspieszenie programu, którego wdrażanie zastaliśmy w stanie rozpaczliwym.

To samo jest z priorytetem drugim. Jeżeli jest 4,5-krotne wykonanie planu a 130% zwiększenie w porównaniu z rokiem 2017 to są duże pieniądze – to są 2 000 000 tys. zł, które trzeba było przepracować takimi siłami. Przecież od dłuższego czasu słyszeliśmy przy każdej okazji rozpatrywania informacji narodowego funduszu, że jest problem kadrowy. Że tych pieniędzy jest wiele, że prac związanych z kontraktowaniem środków jest wiele. I chociażby w porównaniu z wojewódzkimi funduszami obciążenie pracowników narodowego funduszu jest bardzo duże, więc trzeba było to zatrudnienie zwiększyć, co zresztą ze sprawozdania wychodzi.

Te uwagi są mało merytoryczne. Jest to, mówiąc kolokwialnie – próba szukania dziury w całym, jeśli chodzi o czepianie się kwoty 6 tys. zł. Bo mamy tu do czynienia z bardzo poważną pracą, która umożliwi wykonanie wszystkich zaplanowanych zadań, chociażby w POIiŚ. I – albo ograniczamy się do roku 2018, co jest przedmiotem naszej opinii, albo opowiadamy o jakiś umowach z kwietnia 2017 r.

Cały czas mnie to drażni, mówiąc szczerze.

A jeśli mówimy o programie „Czyste powietrze" to chcę powiedzieć państwu, że rozpoczęcie jego wdrażania, możliwość logowania się do systemu, nastąpiło w połowie września, tj. niespełna 3,5 miesiąca, kiedy można było się logować i składać wnioski. Jakże można się spodziewać, że w ciągu zimowych miesięcy w grudniu 2018 r. pracownicy Funduszu będą jeździć i weryfikować złożone wnioski?

Te uwagi, po prostu, mało trzymają się realiów.

Tak więc, generalnie jestem nieco rozczarowana koreferatem, ale myślę, że na podstawie sprawozdania każdy, kto w sposób spokojny i rzeczowy z nim się zapozna, widzi, iż jest to ogrom pracy wykonany przez Fundusz w roku ubiegłym.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO-KO):

Dziękuję.

Pan poseł Gosiewski.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):

Ja, w ramach sprostowania.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO-KO):

Nie, nie… zapiszę, najpierw pan poseł Gosiewski.

Zakładam, że takich sprostowań będzie więcej, pani poseł.

Poseł Jerzy Gosiewski (PiS):

Szanowni państwo przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, z informacji przedstawionych na str. 14 i 15 wynika, że przychody są zrealizowane a nawet przekroczone – za co chwała.

Natomiast nie wykonane są wydatki, w stosunku do planowanych. I tu pytanie do pana prezesa: w czym przyczyna? Czy plan był zbyt wysoki? Bo plan na rok 2018 był

prawie dwukrotnie wyższy (1 200 000 tys. zł) w stosunku do roku 2017 (641 000 tys. zł) a wykonano 786 000 tys. zł – chodzi o środki przekazane innym podmiotom. Czy plan zbyt wysoki, czy inna przyczyna, panie prezesie?

Jeśli chodzi o przychody i resztę spraw dotyczących Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – oceniam pozytywnie. Natomiast chciałbym jeszcze wrócić do kwestii programu „Czyste powietrze". Otóż chciałbym podziękować, szczególnie wojewódzkim funduszom z „mojego" Olsztyna, z Gdańska, z Warszawy i z Zielonej Góry, że już podpisano konkretne umowy w tak rozwojowym programie. No i jeśli pan prezes mógłby powiedzieć, w jaki sposób przyspieszyło to w pierwszym półroczu, bo wydaje się, że tak się stało.

Dodam, że program „Czyste powietrze" jest programem oczekiwanym przez wiele lat.

Konkludując, stawiam wniosek o pozytywne zaopiniowanie wykonania budżetu państwa w 2018 r. w zakresie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Dziuk.

Poseł Barbara Dziuk (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałam bardzo podziękować za naprawdę wielki wkład, jaki Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej robi w realizację programów ekologicznych. Porównując to do poprzednich lat, kiedy byłam jeszcze radną Sejmiku Województwa Śląskiego i kiedy były ogłaszane programy ekologiczne na pięćdziesiątej zakładce wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska z dotacją do 40 pieców dla wybrańców, teraz jest to program obligatoryjny dla wszyscy Polaków. Jest bardzo duże zainteresowanie.

A mówienie, że konsultacje były robione przed wyborami samorządowymi są nieprawdziwe. Otóż, dotarcie do mieszkańców może odbywać się tylko poprzez współpracę z samorządami i podczas spotkania z mieszkańcami. I, żeby ten program dotarł do jak najszerszego grona mieszkańców, to konieczne są konsultacje w terenie.

Chcę bardzo podziękować Narodowemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz wojewódzkim funduszom za to, że wykonano wielką pracę w terenie. Dzięki temu są poskładane wnioski, jest coraz większe zainteresowanie programem. Bo, żeby rozwiązywać problemy ekologiczne, musi to być właśnie taki program. To jest jeden z nielicznych programów (nawet w Europie), w którym są założenia dla przysłowiowego Kowalskiego, który ma zasobny portfel, ale i dla tego, który ma mniejsze możliwości finansowe.

Tak więc, zarzuty, że to są sprawy polityczne, uważam za bezpodstawne.

Jeżeli jest coś dobrego, to uważam, iż ekologia i zdrowie nie ma barwy politycznej i wszyscy powinni to wspierać. Gdyby pani poseł również zaangażowała się w konsultacje społeczne to nie wyobrażam sobie, żeby wojewódzki fundusz nie pomógł.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Pan minister się zgłaszał, proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Sławomir Mazurek:

Dziękuję.

Ja tylko w kwestii uzupełnienia, bo być może ta informacja nie dotarła do pani poseł.

Otóż, firma, która organizowała w gminach spotkania dotyczące programu „Czyste powietrze", była wyłoniona w przetargu nieograniczonym.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO-KO):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

NIK, bardzo proszę pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Środowiska Najwyższej Izby Kontroli Anna Krzywicka:

Anna Krzywicka, dyrektor Departamentu Środowiska, zostałam tu jakby trochę wywołana do zabrania głosu.

Przede wszystkim, chcę powiedzieć, że jak państwo przeczytają naszą informację o wynikach kontroli, to jest tam napisane, że „Koszty realizowano na poziomie o 30,1% niższym od planowanych i ujętych w ustawie budżetowej.", ale jednocześnie wyjaśniliśmy z czego to wynika, bo „Ich wykonanie, szczególnie w zakresie kosztów realizacji zadań, zdeterminowane było rzetelnością działań beneficjentów. Podkreślenia wymaga, że w 2018 r. zatrzymano utrzymującą się w ciągu ostatnich czterech lat niekorzystną tendencję wzrostu udziału kosztów funkcjonowania w kosztach ogółem oraz spadku udziału kosztów realizacji zadań w kosztach ogółem, jak również zwiększono udział finansowania zwrotnego w strukturze wypłat NFOŚiGW. Finansowanie pożyczkowe wykonano na poziomie 40,7% planu, jednak w porównaniu do 2017 r. było wyższe o 41,8%.".

To tak dla rzetelności, co napisaliśmy.

Sprawa druga, którą pani przewodnicząca poruszyła. Otóż, są – oczywiście – umowy zawierane w 2016 r., w 2017 r., ale są to wieloletnie umowy. W związku z tym w roku 2018 również je badamy, ponieważ są wydatki z tego tytułu. I dlatego takie rzeczy się zdarzają, ponieważ badamy wydatki z 2018 r. a wiadomo, że wiele umów jest umowami wieloletnimi i nie zamykają się one w danym roku.

Oczywiście, bardzo wiele jest zawieranych, natomiast jest jeszcze kwestia monitorowania tych umów. A nasze wyniki kontroli wskazują – i tak jest od lat (więc to nie jest tak, że dotyczy to tylko tego roku, bo było tak 5 lat temu, 6 lat temu, 7 lat temu i obecnie), że w trakcie realizacji te umowy są zmieniane i dostosowywane do potrzeb beneficjentów. W sensie takim, że pierwotnie zawierana umowa jest na tyle zmieniona, aneksowana tyle razy, że końcowa umowa ma się nijak do tego, co było na początku.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Pani poseł Lenartowicz.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):

Chciałam tylko sprostować, bo nie cytowałam i pomyliłam się.

Otóż, ten wydatek, który NIK uznał za nieuzasadniony, dotyczył przewodniczącego rady nadzorczej a nie wiceprzewodniczącego. A artykuł dotyczył laudacji pt. „Osobowość roku świata nauki 2018", dotyczącego osoby przewodniczącego Rady Nadzorczej NFOŚiGW. To taki smaczek dodatkowy.

I drugie sprostowanie, co do umowy wsparcia zadań Ministra Środowiska w obszarze działań edukacyjnych na zlecenie Ministerstwa Środowiska: „Działanie logistyczne prowadziła firma BERUS sp. z o.o. w ramach umowy na świadczenie usług związanych z organizacją wydarzeń na rzecz Ministra Środowiska. Wykonawca usług organizacji wydarzeń został wyłoniony na podstawie art. 138 lit. g, h ustawy – Prawo zamówień publicznych, tj. zamówień na usługi społeczne."

To nie są zamówienia przetargowe.

A podpisał tę odpowiedź na interpelację poselską Sławomir Mazurek podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska.

Ja po prostu sprawdziłam, co się pod tym paragrafem mieści. Jeśli państwo tak kwalifikują umowy na eventy, jako zamówienia na usługi społeczne z kategorii jak np. ochrona zdrowia to gratuluję interpretacji. Tym niemniej jest to tryb bez przetargu.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Zanim oddam głos panu prezesowi to pozwolę sobie też kilka zdań powiedzieć.

Z jednym absolutnie się zgadzam, że wydawałoby się, iż zdrowie i ekologia nie ma barw politycznych, jednak m.in. dyskusja na tej sali udowadnia, że tak nie jest. I przykro tylko, gdy słyszy się z ust posłów (w tym przypadku koalicji rządzącej czy rządzących, bo bez koalicji), że wszystko, co pada ze strony posłów opozycji (w tym wypadku pani

poseł Lenartowicz) i co jest podparte twardymi danymi wynikającymi ze sprawozdania lub raportu NIK, jest złe. Bo to jest zaprzeczenie zdania, które wypowiedziała pani poseł Dziuk, iż nie ma barw politycznych.

Podobnie, gdy odnosi się to do raportu NIK – on jest krytyczny, ale jest prawdziwy. Po prostu. Nie da się tego zakrzyczeć. Możecie państwo przegłosować, możecie podnosić różne rzeczy. Macie państwo większość na sali, więc możecie wszystko zrobić, ale prawdy nie da się zakrzyczeć. Nie dacie rady. I ta prawda kiedyś was przytłoczy – wcześniej, czy później.

Również w tej części dotyczącej polityki kadrowej. Dzisiaj możecie mówić, że macie problemy kadrowe. Powiem, że do roku 2015 wydawano w narodowym funduszu na wsparcie różnych projektów środowiskowych znacząco większe pieniądze i nie było problemów kadrowych. Trzeba było nie zwalniać specjalistów – zwolniliście ich, zatrudniliście swoich kolegów to dzisiaj macie kłopot. Pozbyliście się fachowców, macie kolesi, nie realizujecie projektów…

Poseł Anna Paluch (PiS):

Przywołuję pana do rzeczy.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO-KO):

Od przywoływania do rzeczy na tej sali jestem ja a nie pani, w związku z tym przywołuję panią do rzeczy.

Rozumiem, że prawda panią boli. To zresztą pani powiedziała, że panią drażni krytyka, użyła pani takiego określenia: „krytyka drażni”. Prawda was boli. Musicie się do tego przyzwyczaić, że nie jesteście nieomylni. To, rzeczywiście, jest poważny problem, bo jesteście przekonani, iż jesteście dotknięci przez Boga. Tak nie jest – jesteście zwykłymi ludźmi i, jak każdy, mylicie się – w tym przypadku mylicie się bardzo.

Tak naprawdę ta dyskusja sprowadza się tylko i wyłącznie do tego, czy te pieniądze są właściwie i dobrze wydawane. Każda złotówka, pani poseł. Każda złotówka, szanowni państwo. Tu nie ma znaczenia, czy to są setki milionów, miliardy czy 6 tys. na laudację – to w ogóle jest, rzeczywiście, skandal i zakładam, że pan prezes zadba, żeby te pieniądze wróciły do narodowego funduszu, bo to jest kompromitacja. Tu nawet nie ma dobrego słowa, żeby określić zachowanie i wydatki pojedynczych złotówek, bo – jeżeli macie taki stosunek do 6 tys. zł to jaki macie stosunek do setek milionów albo miliardów?

Właśnie taki, jak w przypadku programu „Czyste powietrze”.

A swoją drogą, jak jest tak dobrze, jeśli ten program jest tak świetny to, dlaczego Komisja Europejska ma w tej sprawie inne zdanie? To znaczy, że nie tylko opozycja, nie tylko NIK, ale i Komisja Europejska jest tu waszym wrogiem. Wy macie wszędzie wrogów. Wszyscy się mylą, tylko wy jesteście doskonali. Ja tego nie mogę zrozumieć. Jest takie stare powiedzenie: jak wszyscy ci mówią, że jesteś pijany to się połóż. Więc, jak wam wszyscy mówią, że nie macie racji to może warto coś zrobić. Możecie oczywiście udawać, że wszystko jest okej, ale to już jest wasz wybór.

Chcę zapytać jeszcze pana prezesa w ramach konkretnych pytań.

Otóż, rzeczywiście, program „Czyste powietrze” obejmuje wydatki, które idą w miliardy złotych, w setki. Oznacza to, że w przyszłym roku powinniście znaleźć co najmniej 10 000 000 tys. zł. Pytanie pierwsze: czy macie?

A po drugie: czy zostaliście zobowiązani ustawowo na wsparcie różnego rodzaju programów rządowych? Chodzi o drogi lokalne, elektromobilność, słynne PKS-y. Jakby pan policzył, ile musicie przeznaczyć na ten cel to, ile wam jeszcze z przychodów, które macie w przyszłym roku zaprojektowane, zostanie? Wiem, że dyskutujemy nad sprawozdaniem, ale siłą rzeczy chciałbym (bo tak niektórzy chwalą się tu „Czystym powietrzem”), aby wszyscy mieli świadomość, iż to się jednak trochę „nie spina”, mówiąc po prostu.

Jeśli nie będzie pan gotowy to, oczywiście, proszę o odpowiedź na piśmie, nie upieram się, żeby otrzymać ją dzisiaj.

Jeszcze pani poseł Paluch.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Trudno, żebym się powstrzymała od polemiki. Jest pan posłem, jak każdy tu z nas i – pomimo, że prowadzi pan obrady Komisji to – nie jest pan zwolniony z przestrzegania regulaminu. Powinien się pan wypowiadać w sposób merytoryczny. Powinien pan nie zaogniać tej dyskusji i nie opowiadać bzdur, tylko w sposób merytoryczny i spokojny odnosić się do tematu wystąpienia.

Po pierwsze – jeśli już mówimy o Komisji Europejskiej to przypominam, że skarga Komisji Europejskiej, zwieńczona niepomyślnym wyrokiem Trybunału, jeśli chodzi o ochronę powietrza, dotyczy czasów, kiedy pan był wiceministrem środowiska, czyli lat 2008-2015.

Po drugie – jest pan ostatnią osobą na tej sali, która mogłaby innych strofować za niewłaściwe wydawanie pieniędzy, w kontekście wszystkich dokonań, które pan miał, jako minister i wszystkich postępowań, które się wobec pana toczą.

I mówię to jeszcze raz: nie jest pan zwolniony z przestrzegania regulaminu. Tyle.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO-KO):

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Pozwolę sobie nie komentować, bo to przecież nie o dyskusję między nami chodzi.

Czy są jeszcze jakieś inne głosy?

Pan prezes, czy chciałby się pan odnieść do tych pytań, które padły?

Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Dominik Bąk:

Czuję się w takim obowiązku, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO-KO):

To bardzo proszę.

Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Dominik Bąk:

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, rzeczywiście, tu wyłania się obraz jakiegoś Armagedonu, ale zapewniam państwa, że tak nie jest. Nie było żadnych masowych zwolnień, sytuacja jest bardzo opanowana, pod kontrolą. A w narodowym funduszu wcale nie jest tak źle, chociaż – rzeczywiście – występują jakieś uchybienia, do których NIK może mieć i ma zastrzeżenia. Na wszystkie odpowiedzieliśmy, ale widać nie zdołaliśmy przekonać do naszego punktu widzenia. Jestem zupełnie spokojny o rzetelną działalność narodowego funduszu.

A jeśli państwo pozwolą, to odniosę się pokrótce do pytań, które padły, do ocen natury politycznej nie będę się odnosił.

Jeżeli chodzi o opłaty produktowe to wystąpił ich zdecydowany wzrost w roku 2018 na skutek wzrostu opłat za opakowania, które zostały uiszczone do urzędów marszałkowskich. Nie umiem w tej chwili podać konkretnej przyczyny tego zjawiska, bo też narodowy fundusz nie ma do końca wpływu na kształtowanie się wysokości przychodów, zwłaszcza z tego źródła – z tytułu opłat produktowych. Oczywiście, jeżeli zaistnieje taka potrzeba, to szczegółowej odpowiedzi udzielimy na piśmie i podamy bardzo konkretne wyjaśnienia w tej sprawie.

Jeśli chodzi o stan środków pieniężnych w kwocie ponad 7 000 000 tys. zł to on, w zasadzie, rok do roku uległ nieznacznemu zmniejszeniu, o ile dobrze pamiętam. Myślę, że dużym problemem, który odziedziczyliśmy, jako Zarząd NFOŚiGW (bo pierwsza umowa na wdrażanie POIiŚ została podpisana w maju 2016 r., czyli okres programowania zaczął się w roku 2014) jest to, że praktycznie w każdym działaniu jest dosyć duża intensywność dofinansowania. A jeżeli beneficjenci (a są to zwykle duzi beneficjenci) dysponują znacznymi środkami finansowymi to jest pewien kłopot z zapewnieniem, czy z pozyskaniem dla Narodowego Funduszu pożyczki na współfinansowanie tego przedsięwzięcia, bo beneficjent ma – po prostu – własne środki. Nad tym też pracujemy. Dlatego tu upatrywałbym głównej przyczyny zwiększonego stanu środków pieniężnych.

Pojawiło się też stwierdzenie, że uzasadniamy częściowe niewykonanie planu tym, że nastąpiły opóźnienia w realizacji przedsięwzięć – i to jest prawda. To jest druga połowa roku, kiedy zaobserwowaliśmy znaczący wzrost kwot w rozstrzygnięciach przetargowych. Trzeba je, po prostu, powtarzać. A stare umowy były opóźnione przez to, że koszty ustalane

w wyniku rozstrzygnięć przetargowych były, rzeczywiście, niższe. Ta granica zarysowała się – z punktu widzenia narodowego funduszu – w ubiegłym roku. I dlatego mamy, z jednej strony, zmniejszenie kwot po rozstrzygnięciach przetargowych i opóźnienia w realizacji, spowodowane z kolei wzrostem tych kosztów w nowych zadaniach.

Kwestia Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej – ona pojawia się co jakiś czas w Sejmie, na posiedzeniach Komisji Ochrony Środowiska , Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, i jest przez nas, według mnie, dość skrupulatnie wyjaśniana. Powtórzę: narodowy fundusz w 2017 r. wypełnił swoje zobowiązania wynikające z umowy na dofinansowanie IMGW w kwocie 55 000 tys. zł, zrealizowaliśmy tę umowę w całości. Rozliczyliśmy efekt rzeczowy, ekologiczny i – uwaga! – skończyło się finansowanie IMGW, bo to finansowanie przeszło do Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie.

Sytuacja, z którą mamy do czynienia, o której – rozumiem – tutaj mówimy, dotyczy wniosku IMGW o zwiększenie tego dofinansowania pod koniec 2017 r. o 20 000 tys. zł, na które zarząd NFOŚiGW zgody nie wyraził. A to z dwóch powodów. Po pierwsze – dlatego, że kończyliśmy finansowanie tego przedsięwzięcia i 20 000 tys. zł zostało w kasie Funduszu. Ale to nie było najważniejsze, najważniejsze było to, że nie chcieliśmy postawić Wód Polskich w sytuacji zwiększonego dofinansowania IMGW. Tak mogę to wyjaśnić. Zarząd postanowił, że wypełnimy zobowiązania wynikające z umowy na 2017 r. i one zostały zrealizowane w stu procentach.

Finansowanie gospodarki wodnej, podobnie jak IMGW, przeszło do Wód Polskich. To dotyczy i monitoringu środowiska, gdzie IMGW był odnotowywany, był ewidencjonowany w działalności narodowego funduszu, i dotyczy to także finansowania zbiorników, obiektów hydrotechnicznych, które też były ujmowane w dziedzinie „Gospodarka wodna”. Dlatego zmniejszenie jest tu naturalne.

Jeżeli chodzi o finansowanie gospodarki wodnej – porównując, oczywiście, rok do roku – będzie ono mniejsze, bo po prostu narodowy fundusz, w świetle przepisów prawa, nie może finansować gospodarki wodnej i monitoringu środowiska rozumianego jako finansowanie Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej.

Chcę państwu powiedzieć, że dbając o wszystkich naszych beneficjentów (byłych, obecnych i przyszłych) przejściowo wspomagamy finansowanie niektórych inwestycji z zakresu gospodarki wodnej (budowy obiektów hydrotechnicznych) pożyczkami preferencyjnymi, w ramach kończonych programów priorytetowych. Bo te zadania, które były realizowane i na które umowy podpisaliśmy do końca 2017 r., Narodowy fundusz realizuje i wypłaty (mówię to na wypadek przyszłych pytań na przyszłych posiedzeniach Komisji) będą coraz niższe w tym obszarze. Oczywiście, jeśli nie zmienią się przepisy prawa.

Padło także pytanie o rzeczywistą kwotę wypłat dla osób fizycznych, które są beneficjentami programu „Czyste powietrze”.

Pominąłem tę informację, dobrze, że to pytanie padło. Cieszę się z tego powodu, bo chcę państwu powiedzieć, że w chwili obecnej wypłaciliśmy na rachunki beneficjentów (rozumiem to bardzo szeroko: osób fizycznych albo firm, które wykonują termomodernizację, wymieniają piece w budynkach jednorodzinnych) 23 000 tys. zł dotacji i ponad 700 tys. zł pożyczek. Oczywiście, zaczynamy dopiero wypłacać, bo powtórzę, że mamy 60 tysięcy wniosków na prawie 1 500 000 tys. zł i ponad 15 tysięcy umów na prawie 280 000 tys. zł.

Proszę państwa, program PROSUMENT, który był realizowany w latach 2014-2016, w ciągu dwóch lata wygenerował umowy pożyczkowe na 140 000 tys. zł a dotacyjne na 80 000 tys. zł. My dzisiaj mamy z 60 tysięcy wniosków 1 500 000 tys. zł kwoty dofinansowania. Odpowiadając na pytanie: środki na to są.

Nie wiem czy możemy w tak dowolny sposób podzielić kwotę deklarowanych 100 000 000 tys. zł na dziesięć czy dwanaście lat i powiedzieć, że narodowy fundusz jest zobligowany do finansowania 10 000 000 tys. zł rocznie. Ja z tym się nie zgadzam. Przede wszystkim, nie uwzględniamy tu zaangażowania środków europejskich, o których mówimy od początku a które będę w 50% (może w 40%) obsługiwały ten program w dwóch perspektywach co najmniej. Po drugie – nie uwzględniamy finansowania ze strony wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej, a przede

wszystkim, nie uwzględniamy, tak rozumując, finansowania tego programu przez trzeci filar, czyli przez ulgę termomodernizacyjną, która od tego roku jest już w polskim porządku prawnym.

W związku z tym, do 10 000 000 tys. zł nie będziemy się, jako narodowy fundusz, palić rok do roku, nie deklarujemy takiej gotowości. Od samego początku mówiliśmy, że narodowy fundusz nie jest jedynym źródłem finansowania programu „Czyste powietrze". W naszej ocenie, w ocenie wojewódzkich funduszy ochrony środowiska, realizacja projektu jest niczym niezagrożona. Już w tym momencie uzyskaliśmy zdolność większego tempa podpisywania umów niż napływu wniosków do Funduszu, choć – oczywiście – obydwa te parametry są bardzo dobre.

Jeżeli chodzi o zdanie Komisji Europejskiej na temat tego programu to ja (przepraszam bardzo), ale nie wiem o tym, żeby Komisja Europejska mówiła źle – a zdarza się, że uczestniczę w tych spotkaniach. Nie zgadzam się z takim stwierdzeniem. Sądzę, że jest ono – po prostu – nieprawdziwe. Pytanie: co Komisja mówi? Bo w oficjalnym przekazie Komisja, na temat tego programu, wypowiada się, według mojej wiedzy, pozytywnie.

I jeszcze kilka słów odnośnie raportu NIK.

Zawsze dziękujemy za ustalenia, które dokonuje NIK, za pracę, którą wykonuje na rzecz narodowego funduszu. Rozumiemy to jako dążenie do tego, abyśmy działali jeszcze lepiej i bardziej efektywnie.

Na wszystkie zastrzeżenia NIK – bo przypominam, że ocena jest pozytywna, ma zastrzeżenia, stąd ocena opisowa – odpowiedzieliśmy. Nie wszystkie spotkały się z akceptacją ze strony Najwyższej Izby Kontroli. Chciałbym powiedzieć, w odniesieniu do uwag dotyczących departamentu księgowości i rozliczeń, że sprawozdanie finansowe narodowego funduszu jest, oczywiście, badane przez biegłego rewidenta i tutaj biegły rewident nie stwierdził żadnych istotnych zastrzeżeń dla działalności, rzetelności działania narodowego funduszu. Wszystkie zastrzeżenia, które zgłosił NIK, są przez nas uwzględniane i, na pewno, będą zrealizowane w przyszłości.

Jeżeli chodzi o niezapewnienie bezpieczeństwa przeciwpożarowego w siedzibie to wydaje mi się, że jest to duże uproszczenie. Chodzi o to, że byliśmy zobligowani do dwóch działań (dodam, że ta sprawa toczy się od 2011r., kiedy zostało to po raz pierwszy stwierdzone) – otóż, instalacja ppoż. została już wykonana (w sensie: hydranty, orurowanie jednego z trzech budynków), natomiast do wymiany pozostały drzwi (szczelne, grodziowe), które – po prostu – będą zainstalowane w najbliższej przyszłości, bo z tego, co wiem, jesteśmy na etapie – albo już po rozstrzygnięciu przetargowym, albo chwilę przed.

To, że wnioski o dofinansowanie przedsięwzięć są rozpatrywane z przekroczeniem terminów określonych w procedurach wewnętrznych – rzeczywiście, zdarza się, nie będziemy tego ukrywać. Czasami rzeczywiście te wnioski są rozpatrywane długo – z różnych względów. Ja tylko powiem, że przeciętnie na jednego koordynatora projektu przypada od 15 do 30 umów, czyli mniej więcej w ciągu jednego dnia musi się on zajmować jedną umową i przez miesiąc już do niej nie wracać. To jest bardzo duże obciążenie. Dlatego uwagę na temat zwiększenia zatrudnienia i jakiś zwolnień, które miały mieć miejsce w przeszłości, uważam za nietrafioną. Na pewno jest ona nietrafiona, bo narodowy fundusz jest bardzo mocno obciążony pracą – w ciągu trzech lat podpisaliśmy ponad 1100 umów, czyli przeciętnie dwie umowy dziennie. A od złożenia wniosku do podpisania umowy to czas jednego roku. Można sobie wyobrazić, ile to pracy – mówię tylko o wdrażaniu POIiŚ – a gdzie jest finansowanie krajowe i ogólnopolskie programy realizowane wspólnie z wojewódzkimi funduszami, którym udostępniamy środki?

Jeżeli chodzi o dofinansowanie przedsięwzięć, których realizacja została zakończona przed terminem podpisania umowy to od 2008 r. w zasadach udzielania dofinansowania narodowego funduszu jest taki zapis, że jeżeli wniosek o dofinansowanie zostanie złożony przed dniem zakończenia przedsięwzięcia to przedsięwzięcie może być dofinansowane. Od 2008 r. mieliśmy takich sytuacji ponad dwieście. W związku z tym, uważam, że jest to sytuacja stała, dla beneficjentów bardzo korzystna i jest ona, po prostu, kontynuowana od ponad dziesięciu lat. Czy będziemy to zmieniać? W tym momencie

nie umiem na to odpowiedzieć. Na pewno nie finansujemy przedsięwzięć zakończonych, na które wnioski złożono po dniu zakończenia przedsięwzięcia.

Jeżeli chodzi o wizytacje terenowe, które są także podnoszone – istotnie, w krajowym podręczniku dofinansowania przedsięwzięć istnieje możliwość wykonywania wizytacji. Ale, jeżeli koordynator prowadzi choćby piętnaście takich projektów i w międzyczasie ocenia wnioski, praktycznie nie jest to możliwe. Natomiast mamy departament kontroli terenowej, do którego koordynatorzy zgłaszają projekty do kontroli. Wtedy kontrola udaje się na miejsce, sporządza się protokół pokontrolny, więc wiadomo co dzieje się w danym projekcie.

I chyba to były wszystkie pytania, o ile dobrze zanotowałem.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Lenartowicz chyba chce jeszcze dopytać, proszę.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):

Chcę ponowić pytanie, na które nie otrzymałam odpowiedzi.

Po pierwsze – pan prezes mówi, że zwiększyła się opłata produktowa a z raportu wynika, że się zmniejszyła. Chciałabym dopytać (ewentualnie, na piśmie) z jakiego tytułu?

Wcześniej też pytałam – dlaczego niemal do zera spadły opłaty wynikające z ustawy o efektywności energetycznej a w planie było 89 000 tys. zł?

I trzecie pytanie, na które nie uzyskałam odpowiedzi, dotyczyło obsługi Funduszu Niskoemisyjnego Transportu, która – tak samo, jak obsługa programu „Czyste powietrze" – spowodowała tak znaczący wzrost zatrudnienia. Na czym polega obsługa tego programu i jak w ogóle wygląda realizacja tego programu?

Chciałam jeszcze zapytać o kwestie, o które pan prezes uzupełnił swoją wypowiedź, czyli rzeczywistej kwocie wydatków do dziś. Moje dane, które miałam, dotyczyły końca pierwszego kwartału. No, ale chwalenie się kwotą 23 000 tys. zł to jest śmiech na sali, więc nie dziwię się. Ja chciałam tylko zapytać czy to nie jest aby tak, że to są środki wyłącznie na nowe obiekty, czyli – nie poprawę jakości powietrza, tylko wspieranie wyposażenia domów w nowe źródła ciepła? Dlatego chcę zapytać: ile z tych 23 000 tys. zł dotacji i 700 tys. zł pożyczki trafiło na nowo wybudowane domy?

A, jeśli chodzi o opinie i to, że pan uważa, iż Komisja Europejska ma tylko dobre zdanie, to zacytuję co jest w powszechnym obiegu i co bulwersuje wszystkich. Zacytuje pana Marca Lemaître, szefa Komisji Polityki Regionalnej i Miejskiej – cytuję: „Obecny program nie kwalifikuje się do uzyskania funduszy strukturalnych.". Aby poprawić jakość powietrza w Polsce, Polska potrzebuje 35 mld euro w ciągu najbliższych lat. Jeśli nie zostaną podjęte odpowiednie działania, pan Lemaître pisze, iż będzie się musiał wycofać z finansowania a obecnie finansowanie dotyczy pomocy technicznej.

Przypomnę, że rok temu Komisja Europejska zleciła i zapłaciła ekspertom Banku Światowego, żeby sformułowali kryteria według których ma być taki program budowany, których to spełnienie będzie warunkowało w przyszłości możliwość finansowania ze środków strukturalnych z przyszłej perspektywy. Te kryteria, te zalecenia zostały sformułowane. Pretensja Komisji i jej zniecierpliwienie wynika z tego, że one nie są realizowane. I między innymi z tego wynika niedostępność tych środków.

Przypomnę (podkreśla to także Komisja Europejska), że nawet gdybyśmy przyjęli, że średnio tempo narasta, to przy tej ilości potencjalnych beneficjentów, która jest w tej analizie, powinno być zawieranych 1260 umów dziennie. Zatem nawet, jeśli przyjmiemy, że teraz będzie 600 umów dziennie a w przyszłości 60 tysięcy umów dziennie, to i tak system jest kompletnie niewydolny w tym trybie, bo wy chcecie detalicznie, osobiście wręczać te czeki, jak w tej chwili robicie – bo pieniądze europejskie są wręczane przez posłów PiS, jakby to oni byli donatorami, co sugeruje, że jakby w sposób nieuprawniony ingerowali w konkursowe procedury.

I to jest przyczyna, dlaczego ten problem nie schodzi na poziom gmin. To też jest zarzut, który może spowodować, że nie będziemy tego finansować ze środków Unii Euro-

pejskiej, bo tu nie ma obowiązku. My nie musimy, my w ogóle nic nie musimy finansować. A zważywszy, że 25% przyszłego budżetu Unii pójdzie na ochronę środowiska, to niespełnianie żadnych warunków spowoduje, iż nie dostaniemy w ogóle pieniędzy z tego tytułu. Ale to jest taki wasz „polexit", tak to po prostu wygląda. I nie ma co się obrażać, tylko trzeba się wziąć do roboty. Zwłaszcza, że w Sejmie leży ustawa, która wszystkie te kryteria i sugestie Banku Światowego wypełnia, wystarczyło ją tylko wdrożyć. Pan premier dostał ją w dniu *exposé*, jeszcze na sali. Może zrobiliśmy za was robotę? Zatem wystarczy ją wykonać a nie zasłaniać się wydatkami, li tylko na propagandę.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos?

Nie słyszę… a, pan minister. przepraszam – oczywiście, bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Mazurek:

Dziękuję bardzo.

Chciałbym jednak odnieść się do „Czystego powietrza", do tego listu z rekomendacjami.

Faktycznie, ja mogę zgodzić się z panią poseł, co do skali wyzwań i tej wielkiej potrzeby, która zrodziła się przez to, że przez szereg lat nie było takiego programu, nie było takiego zaangażowania. Faktycznie, na pewno warto to podkreślić. Wczoraj wróciłem z Rady Europejskiej w Luksemburgu, gdzie rozmawiałem z kilkoma komisarzami, i nie dostrzegłem jakiegoś zniecierpliwienia czy oburzenia w ich wypowiedziach.

Jeśli chodzi o rekomendacje w liście, który pojawił się w mediach, to – gdybyśmy odnieśli się do niego merytorycznie – kluczowe rekomendacje dotyczą większego udziału samorządów i banków komercyjnych w tym procesie.

Chcę powiedzieć, że jeśli chodzi o udział samorządów to ten sposób organizacji spotkań był właśnie w gminach. Pierwsze 2,5 tysiące spotkań odbyło się w gminach. To oczywiste, że bez gmin tego nie zrobimy, powtarzaliśmy to często. Zresztą ten program będzie ewoluował, bo musimy na bieżąco realizować to wielkie wyzwanie, które tak wyraźnie pokazała też pani poseł w swojej wypowiedzi. My chcemy je realizować razem z samorządami. Odbywały się także szkolenia dla samorządów. Program jest bezpośrednio nadzorowany przez pana ministra Henryka Kowalczyka i na apel pana ministra, czy na jego pismo i także rozmowy z samorządami, gminy zareagowały, ponad 600 gmin będzie uczestniczyć w pilotażu już od lipca. Tak więc, gminy będą mocniej włączone w ten proces.

Oczywiście, ten program będzie udoskonalany, bo jest niezwykle potrzebny. To jest pierwszy, kompleksowy program, który dociera bezpośrednio do ludzi, którzy chcą poprawić nie tylko jakość powietrza wokół swego domu, ale także poprawić stan rachunków, bo często wymieniano piece a nie dokonywano głębokiej termomodernizacji, więc narażano się na dodatkowe koszty. Chodzi zatem o to, aby te elementy też były wzięte pod uwagę. Ten program na pewno będzie ewoluował, aby był bardziej efektywny, bardziej skuteczny.

Dlatego za wszystkie uwagi serdecznie dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Myślę, że już wszyscy…a, jeszcze pan prezes – przepraszam, nie widziałem.

Proszę bardzo.

Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Dominik Bąk:

Panie przewodniczący, ponieważ były pytania dodatkowe ze strony pani poseł, chciałbym się do nich odnieść.

Jeżeli chodzi o opłatę produktową, pani poseł, to dostaliśmy tu informację z Funduszu, że chyba jednak jest pani w błędzie. Zeby jednak nie wprowadzać tu elementu zamieszkania i zakłopotania dla pani poseł, proponuję, że udzielimy odpowiedzi na piśmie, jeśli chodzi o przychody z opłat produktowych i z ustawy o efektywności energetycznej. Tak chyba będzie w tym momencie najbardziej przejrzyście.

Jeżeli chodzi o obsługę Funduszu Niskoemisyjnego Transportu to, oczywiście, są to wszystkie zadania związane z uruchomieniem tego funduszu, bo narodowy fundusz jest zarządzającym Funduszem Niskoemisyjnego Transportu i musi zorganizować państwowy fundusz celowy. Taką bowiem formę przybiera ten fundusz. Zrobiliśmy plan, zrobiliśmy osobną politykę itd., itd. A druga część kosztów, które ponosi fundusz (oczywiście, one są rozliczane w strukturze kosztów narodowego funduszu, bo to nie osobny byt) jest po prostu rozliczana na Fundusz Niskoemisyjnego Transportu, to rzecz zrozumiała. Dodam, że przygotowaliśmy już dokumentację konkursową.

I to, w zasadzie, są główne składniki tych kosztów, o ile mi dobrze wiadomo, ale w odpowiedzi pisemnej również uszczegółowimy ten temat.

Jeżeli chodzi o „Czyste powietrze" – oczywiście, możemy w ten sposób podejść, że to 1260 umów dziennie. Tylko, że nie uwzględniamy w tej liczbie tych umów, które do narodowego funduszu nawet nie trafią, bo to będą umowy zawierane między właścicielem domu jednorodzinnego a firmą i faktury zostaną wykorzystane do ustalenia ulgi termomodernizacyjnej. Bo to też jest składnik tego programu – od początku o tym mówimy.

Jeżeli chodzi o zaangażowanie gmin to powiem (o ile pan minister mi pozwoli), że resort środowiska nawiązał współpracę z gminami. Na stronach gmin jest informacja o „Czystym powietrzu". I tyle mogę państwu powiedzieć, że nie jest tak, iż jesteśmy poza tym obiegiem. Na pewno jednak nie będzie tak, że w imieniu Funduszu gmina będzie podpisywać umowę, bo to jest niemożliwe w sensie prawnym, gmina nie może podpisywać umowy z beneficjentem. O udzieleniu dofinansowania decyduje zarząd (czy to wojewódzkiego, czy narodowego funduszu). Tak to mniej więcej wygląda. I z mojego punktu widzenia tak będzie to wyglądało, bo taką wiedzą dysponujemy.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Zamykam już dyskusję w tej części.

Czy ktoś jest przeciw wyrażeniu pozytywnej opinii dla Komisji Finansów Publicznych w sprawie sprawozdania z wykonania planu finansowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w 2018 r.?

Jest sprzeciw, wobec tego przechodzimy do głosowania.

Kto jest za pozytywną opinią? (9)

Kto jest przeciw? (4)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Dziękuję bardzo, wyraziliśmy opinię pozytywną.

Przechodzimy do następnego punktu, czyli do części 41 – Środowisko.

Jest już pan minister, jeszcze raz bardzo serdecznie witam pana ministra i oddaję panu głos.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Mazurek:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowne prezydium, Wysoka Komisjo, panie, panowie posłowie – jeśli chodzi o dochody w części 41 uzyskano je w kwocie 5 659 000 tys. zł, tj. ponad 2-krotnie więcej niż planowano (2 438 000 tys. zł). Najwyższy udział w dochodach miały następujące działy: dział 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska (91%), dział 710 – Działalność usługowa (3%), dział 020 – Leśnictwo (3%). Uzyskane dochody dotyczyły m.in. wpływów ze sprzedaży uprawnień do emisji cieplarnianych, tj. 5 124 000 tys. zł, wpływy z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz 16 wojewódzkich funduszy z tytułu dofinansowania zadań państwowych jednostek budżetowych – 182 000 tys. zł, wpłaty 2% przychodów uzyskanych ze sprzedaży przez Lasy drewna – 142 000 tys. zł, opłaty za użytkowanie górnicze – 115 000 tys. zł, wpływy z udostępnianie informacji geologicznych – 88 000 tys. zł.

Jeśli chodzi o wydatki łącznie wynosiły one 2 737 000 tys. zł, co stanowi 95% planu po zmianach. Wydatki zrealizowane zostały w ramach budżetu państwa – 522 000 tys. zł, tj. 96% planu, budżetu środków europejskich – 2 215 000 tys. zł,

tj. 04% planu. W 2018 r. wydatki w kwocie 964 000 tys. zł sfinansowane zostały ze środków uruchomionych z rezerwy celowej oraz rezerwy ogólnej.

W budżecie państwa zrealizowano wydatki w kwocie 522 000 tys. zł według następujących grup ekonomicznych.

Wydatki bieżące stanowiły 66% , wydatkowano 348 000 tys. zł, tj. 99% planu, z czego 51%, tj. 176 000 tys. zł na wynagrodzenia osobowe z pochodnymi. Pozostałe wydatki to składki do organizacji międzynarodowych (38 000 tys. zł) i koszty związane z funkcjonowaniem jednostek.

Dotacje celowe stanowiły 18%, wydatkowano 95 000 tys. zł, tj. 100% planu po zmianach.

Wydatki na współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej stanowiły 12%, wydatkowano 78 000 tys. zł, tj. 80% planu po zmianach na dofinansowanie projektów realizowanych w ramach m.in. Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna na lata 2014-2020 w kwocie 39 000 tys. zł, Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 w kwocie 18 000 tys. zł, Programu LIFE+ na lata 2014-2020 w kwocie 9000 tys. zł, Mechanizmu Finansowego EOG 2014-2021 w kwocie 2000 tys. zł, regionalnych programów operacyjnych w kwocie 1000 tys. zł.

Wydatki majątkowe stanowiły 1%, wydatkowano 8000 tys. zł, tj. 98% planu po zmianach. Środki przeznaczono na sfinansowanie zakupów majątkowych – 5000 tys. zł i na wydatki inwestycyjne resortowych jednostek budżetowych – 3000 tys. zł. Świadczenia na rzecz osób fizycznych to 1000 tys. zł, co stanowi 98% planu po zmianach.

W ramach budżetu środków europejskich w części 41 wydatkowano środki w wysokości 2 215 000 tys. zł, tj. 94% planu po zmianach. Z przeznaczeniem na: płatności dokonywanie na rzecz beneficjentów realizujących projekty w ramach POIiŚ, Mechanizmu Finansowego oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego w kwocie 2 127 000 tys. zł.

Wydatki resortowych jednostek budżetowych będących beneficjentami projektów to 88 000 tys. zł.

Na dotacje celowe w części 41 – Środowisko zaplanowano kwotę 136 000 tys. zł, z czego wydatkowano 93%, tj. 127 000 tys. zł.

W ramach dotacji 31 000 tys. zł zostało przeznaczonych na sfinansowanie wydatków instytucji zaangażowanych we wdrażanie Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko oraz Mechanizmu Finansowego EOG i Norweskiego Mechanizmu Finansowego, a także współfinansowanie projektów realizowanych przez parki narodowe, w kwocie 3000 tys. zł. Pozostałe 96 000 tys. zł przeznaczono na dotacje celowe dla następujących jednostek: parków narodowych w kwocie 88 000 tys. zł na dofinansowanie realizacji zadań, o których mowa w ustawie o ochronie przyrody tj. prowadzenie działań ochronnych w ekosystemach parku narodowego, udostępnianie obszaru parku na prowadzenie działań związanych z edukacją przyrodniczą, na wypłaty odszkodowań za szkody wyrządzone przez zwierzęta chronione oraz na usunięcie szkód popowodziowych w Dolinie Pięciu Stawów polskich, Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w kwocie 6000 tys. zł na sfinansowanie 2% korekty systemowej nałożonej przez Komisję Europejską na projekt realizowany w ramach Funduszu Spójności, Lasów Państwowych w kwocie 2000 tys. zł na realizację zadań określonych w art. 54 ustawy o lasach i wypłaty odszkodowań za szkody wyrządzone przez zwierzęta chronione.

Jeśli chodzi o wynagrodzenia – limit środków na sfinansowanie wynagrodzeń osobowych, po zmianach wprowadzonych decyzjami Ministra Środowiska oraz Ministra Finansów, wyniósł 170 000 tys. zł. Wydatkowano 167 000 tys. zł, tj. 99% kwoty planowanej, w tym na wynagrodzenia osób zaangażowanych w realizację projektów Unii przeznaczono 19 000 tys. zł.

Przeciętne zatrudnienie wyniosło 2425 osób i było wyższe niż w roku 2017 o 28 etatów. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie wynosiło 5753 zł i było wyższe niż w roku ubiegłym (5636 zł) o 2,1%.

Jeśli chodzi o wykonanie planów finansowych parków narodowych – łączne przychody 23 parków wyniosły 293 000 tys. zł, tj. 98% planu po zmianach. Przychody dotyczyły przychodów z prowadzonej działalności 109 000 tys. zł, tj. 104% planu i pochodziły m.in. z pobieranych opłat w związku z prowadzoną przez parki działalnością edukacyjną oraz za wstęp do parku – 40 000 tys. zł, sprzedaży drewna, produktów gospodarki drzewnej –

34 000 tys. zł oraz z działalności rybackiej i materiałów edukacyjnych, informacyjnych i naukowych, opłat za najem i dzierżawę gruntów, budynków i lokali – 21 000 tys. zł.

Jeśli chodzi o dotację celową przeznaczoną na wydatki budżetowe to jest to kwota 88 000 tys. zł, czyli 100% planu, z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań określonych w ustawie o ochronie przyrody oraz współfinansowanie projektów. Jeśli chodzi o kolejne punkty dotyczące przychodów to są to środki otrzymywane z Unii Europejskiej, tj. 82% planu na sfinansowanie projektów Programu LIFE, środki od innych jednostek sektora finansów publicznych 8000 tys. zł (86% środków planowanych). Środki zostały pozyskane z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, z wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej, z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Jeśli chodzi o pozostałe przychody to było to 92% planu. Zostały one pozyskane m.in. z funduszu leśnego oraz stanowiły kwoty przychodów odpowiadających równowartości odpisów amortyzacyjnych.

Jeśli chodzi o koszty, w roku 2018 parki narodowe poniosły koszty w wysokości 280 000 tys. zł, tj. 90% ujętych w planie po zmianach. Najwyższą pozycję kosztów (31% ogółu poniesionych kosztów) stanowiły wynagrodzenia osobowe (86 000 tys. zł). Pozostałe koszty to m.in. amortyzacja – 52 000 tys. zł, usługi obce – 45 000 tys. zł, koszty realizacji zadań – 35 000 tys. zł.

Jeśli chodzi o wynik finansowy parków narodowych w roku 2018 to osiągnęły one zysk w łącznej kwocie 13 000 tys. zł, który był o 35% niższy od zysku uzyskanego w roku poprzednim. W 2018 r. sześć parków narodowych odnotowało straty, zaś pozostałe parki – zysk. Wykazana przez sześć parków strata miała charakter wyłącznie księgowy, wynikała z ujęcia po stronie kosztów amortyzacji środków trwałych niemających pokrycia w przychodach.

Bardzo serdecznie dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO-KO):

Bardzo dziękuję.

Koreferentem jest pani poseł Anna Paluch, proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Szanowni państwo, panie ministrze, wydatki w części budżetowej 41 – Środowisko oraz rezerwy celowe w części 83 w zakresie poz. 32 i 59, to są wydatki poniesione na realizację zadań publicznych z zakresu ochrony przyrody, leśnictwa, geologii, edukacji ekologicznej czy też Inspekcji Ochrony Środowiska. Wykonywały te wydatki 23 państwowe osoby prawne – bo taki status od 1 stycznia 2012 r. mają 23 parki narodowe – oraz 31 jednostek budżetowych.

Najpierw jednak o dochodach. Dochody zostały wykonane w 232% planu, czyli jest to rekordowa wielkość. Podstawowym punktem tych dochodów są środki uzyskane w dziale 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska. Są to środki pochodzące ze sprzedaży aukcyjnej uprawnień do emisji w ramach unijnego systemu handlu uprawnieniami. Można powiedzieć, że jest to obosieczna sytuacja, bo – z jednej strony – mamy 5 309 200 tys. zł, czyli dużo więcej niż trzeba, a z drugiej strony właśnie te uprawnienia generowały koszty np. wzrostu energii elektrycznej, czyli były poważnym kłopotem, z którym trzeba było sobie jakoś poradzić. Kolejna znaczna pozycja w dochodach jest w dziale 710 – Działalność usługowa, są tu wpłaty w wysokości 2% przychodów od Lasów Państwowych, tj. 141 500 tys. zł.

O wydatkach pan minister powiedział dość szczegółowo i dokładnie, ja pozwolę sobie tylko zwrócić uwagę państwa na fakt, że o ile mamy do czynienia z wydatkami budżetowymi, to mamy tu jeszcze budżet środków europejskich. Budżet środków europejskich to 97% wydatków publicznych, bo w części 41 jest to 2 215 423 tys. zł, a wydatków na finansowanie i współfinansowanie jest 69 930 tys. zł, czyli 3% poniesionych wydatków. Wydatki zostały zaplanowane i poniesione w dziale 750 – Administracja publiczna. Między innymi znajduje się tam składka do Europejskiej Agencji Kosmicznej w wysokości 25 000 tys. zł. Przypominam, że od wielu lat Najwyższa Izba Kontroli ustępuje tu i ponosimy te wydatki w taki sposób, co roku ta kwestia się powtarza, trudno znaleźć jakiś lepszy sposób.

W dziale 801 – Oświata i wychowanie mamy wydatki związane z ponoszeniem kosztów funkcjonowania techników i leśnych szkół zawodowych, dla których organem prowadzącym jest Minister Środowiska. W dziale 854 mieszczą się koszty związane z funkcjonowaniem 11 internatów funkcjonujących przy szkołach leśnych.

W dziale 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska są zamieszczone wydatki związane z funkcjonowaniem funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej, tj. 2 150 000 tys. zł, funkcjonowaniem Inspekcji Ochrony Środowiska w wysokości 34 500 tys. zł, Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w wysokości 8242 tys. zł, regionalnych dyrekcji ochrony środowiska prawie 30 000 tys. zł. Łącznie to 2 223 339 tys. zł.

W dziale 925 mamy wydatki związane z funkcjonowaniem przede wszystkim parków narodowych. Przypominam, że od 1 stycznia 2012 r. parki mają status państwowej osoby prawnej. W zasadzie około 30% to dotacja na ustawowe zadania, która spływa z budżetu państwa, natomiast lwią część środków parki wypracowują same z gospodarowania majątkiem i z biletów wstępu do parku. Łączne przychody parków narodowych wyniosły w roku ubiegłym 293 500 tys. zł, a około 30% z tego to była dotacja.

O zatrudnieniu i wynagrodzeniu pan minister powiedział szczegółowo, więc nie będę tego powtarzała, powiem tylko krótko o rezerwach celowych.

Rezerwę w poz. 32 zaplanowano w wysokości 10 000 tys. zł i w niespełna 60% została ona rozdysponowana. Przypominam, że dotyczy zwrotu utraconych przez gminy dochodów z tytułu zwolnienia z podatku od nieruchomości w parkach narodowych i rezerwatach przyrody a także od nieruchomości przedsiębiorców o statusie centrum badawczo-rozwojowego. Łącznie było to niespełna 6000 tys. zł. Z kolei, w poz. 59 – Dofinansowanie zadań z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej, nieco ponad połowę rezerwy rozdysponowano stosownie do wniosków, które spływały.

I tak w największym skrócie przedstawia się mój koreferat.

Szanowni państwo, jestem przekonana, że te wydatki zostały poniesione z należytą starannością. Ocena cząstkowa, którą sporządziła Najwyższa Izba Kontroli wyniosła 3 punkty, dochody zostały ocenione nieco wyżej. Ja pozwolę sobie złożyć wniosek o pozytywną opinię Komisji o przedstawionych dochodach i wydatkach poniesionych w części 41.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos?

Nie słyszę.

Czy ktoś jest przeciw wyrażeniu pozytywnej opinii?

Nie słyszę, wyrażamy pozytywną opinię.

Przechodzimy do kolejnego punktu, czyli części 68 – Państwowa Agencja Atomistyki.

Panie prezesie, proszę o zabranie głosu.

Prezes Państwowej Agencji Atomistyki Andrzej Przybycin:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przejdę od razu do sprawozdania.

Dochody budżetowe Państwowej Agencji Atomistyki w ustawie budżetowej na rok 2018 zostały określone w kwocie 300 tys. zł, zrealizowane dochody budżetowej wyniosły 323 tys. zł, co stanowiło 107,7% planowanych dochodów. Największą kwotą były tu dochody z tytułu opłat za egzamin na uprawnienia inspektora ochrony radiologicznej, a także z egzaminu dla uzyskania uprawnień umożliwiających zatrudnienie na stanowiskach mających istotne znaczenie dla zapewnienia bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej.

Wydatki budżetowe były zaplanowane na kwotę 32 668 tys. zł, następnie – w wyniku zmian dokonanych decyzjami Ministra Finansów – wydatki zostały zwiększone do kwoty 33 900 tys. zł. Dotyczyły one sfinansowania wydatków objętych programem wieloletnim „Program polskiej energetyki jądrowej". Zrealizowane wydatki budżetowe wyniosły 32 900 tys. zł, co stanowiło 97,1% planu po zmianach. W tym, 43,8% poniesionych wydatków budżetowych, czyli prawie połowę, bo 14 400 tys. zł, przeznaczono na opłacenie składki członkowskiej Rzeczypospolitej Polskiej do Międzynarodowej Agencji Atomowej w Wiedniu. W 2018 r. PAA przekazała składki w wysokości 3100 tys. euro i 400 tys.

dolarów amerykańskich. Poza tym 63,8% wydatków budżetowych, czyli 17 700 tys. zł wykorzystano na pokrycie kosztów związanych z realizacją pozostałych zadań Państwowej Agencji Atomistyki. Największe kwotowo wydatki stanowiły wynagrodzenia wraz z pochodnymi, na które przeznaczono kwotę 10 200 tys. zł. W kosztach funkcjonowania Państwowej Agencji Atomistyki około 10,7% środków wykorzystano na finansowanie zdań służby awaryjnej i punktu kontraktowego działającego w międzynarodowym systemie powiadamiania o awariach jądrowych oraz prowadzenie monitoringu radiacyjnego w kraju.

Wydatki majątkowe wyniosły 577 tys. zł. Ponadto PAA uczestniczyła w realizacji Programu Polskiej Energetyki Jądrowej. W 2018 r. w ramach PPEJ wydatkowano 800 tys. zł, z czego największym wydatkiem był zakup czterech stacji monitoringowych i zainstalowanie dwóch z nich w terenie. Dodatkowo stworzono projektu zintegrowanego systemu informatycznego na potrzeby Komputerowego Centrum Analizy Danych w CEZAR (Centrum ds. Zdarzeń Radiacyjnych). Oprócz tego 319 tys. zł zostało wydatkowane na szkolenie kadr.

Sądzę, że to są najważniejsze informacje.

Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Koreferentem w tej części jest pani poseł Agata Borowiec – pani poseł, proszę o zabranie głosu.

Poseł Agata Borowiec (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Panie ministrze, Wysoka Komisjo, myślę, że pan prezes przedstawił bardzo dokładnie poszczególne kwoty w budżecie państwa w omawianej części. Wobec tego powiem krótko, iż wykonanie budżetu państwa w części 68 – Państwowa Agencja Atomistyki nie budzi zastrzeżeń. Realizacja dochodów i wydatków Państwowej Agencji Atomistyki została pozytywnie oceniona przez Najwyższą Izbę Kontroli, w związku z tym należy rekomendować przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu państwa w 2018 r. w części 68.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos?

Nie słyszę.

Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania wykonania budżetu państwa w 2018 r. w zakresie części 68 – Państwowa Agencja Atomistyki?

Nie słyszę, wyrażamy zatem opinię pozytywną.

Przechodzimy do kolejnego punktu, czyli części budżetowej 83 – Rezerwy celowe w zakresie poz. 32 i 59. Informacje przedstawia przedstawiciel Ministra Finansów.

Pani dyrektor, bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Gospodarczej w Ministerstwie Finansów Elżbieta Milewska:

Elżbieta Milewska, zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Gospodarczej w Ministerstwie Finansów.

Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Jeżeli chodzi o poz. 32 rezerw celowych, pani poseł już przedstawiała pewne dane, te dane zostały przekazane Wysokiej Komisji, więc pozwolę sobie tylko w skrócie powiedzieć.

Poz. 32 – Zwrot gminom utraconych dochodów w związku ze zwolnieniem z podatku od nieruchomości w parkach narodowych i rezerwatach przyrody oraz w związku ze zwolnieniem z podatków: rolnego, od nieruchomości, leśnego przedsiębiorców o statusie centrum badawczo-rozwojowego. Rezerwę tę zaplanowano w wysokości 10 000 tys. zł, natomiast wykonanie wyniosło 5976 tys. zł, tj. 59,8% planu po zmianach. Środki rozdysponowano zgodnie ze złożonymi wnioskami.

Jeżeli chodzi o poz. 59 – Dofinansowanie zadań z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej, rezerwa została zaplanowana w wysokości 369 083 tys. zł w związku z zapotrzebowaniem określonym przez Ministra Środowiska, na podstawie ustawy – Prawo ochrony środowiska. Środki rezerwy rozdysponowano w wysokości 197 620 tys. zł, tj. 53,5% planu po zmianach, z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej realizowanych przez państwowe jednostki budżetowe . Środki zostały rozdysponowane zgodnie z zapotrzebowaniem zgłoszonym przez dysponentów.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Zaproponowałbym drobną modyfikację.

Otóż, mamy jeszcze część budżetową 85 w zakresie działów: Leśnictwo, Gospodarka komunalna i ochrona środowiska, Ogrody botaniczne i zoologiczne oraz naturalne obszary i obiekty chronionej przyrody oraz punkt związany z zadaniami z zakresu administracji rządowej i innymi zadaniami zlecanymi jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85, więc może pani dyrektor odniosłaby się też i do tego. I dopiero potem przeprowadzilibyśmy dyskusję, bo tak chyba będzie sprawniej.

Zastępca dyrektora departamentu MF Elżbieta Milewska:

Jeżeli chodzi o dział 020 – Leśnictwo, nie były planowane dochody, natomiast zrealizowane dochody wyniosły 276 tys. zł. Co do wydatków, w ustawie budżetowej na 2018 r. w tym dziale zaplanowano wydatki w kwocie 436 tys. zł. Zrealizowane wydatki wyniosły 445 tys. zł, tj. 82,6% planu po zmianach. Wydatki te zostały przeznaczone na realizację zadań związanych z odnawianiem lub przebudową zniszczonych drzewostanów w lasach niestanowiących własności Skarbu Państwa.

W dziale 925 – Ogrody botaniczne i zoologiczne oraz naturalne obszary i obiekty chronionej przyrody dochody nie były planowane. Natomiast dofinansowane zostały przede wszystkim koszty utrzymania i działalności parków krajobrazowych oraz zadania związane z ochroną i konserwacją pomników przyrody.

W ustawie budżetowej zaplanowano w tym dziale wydatki w kwocie 19 490 tys. zł. W trakcie roku budżetowego wydatki zostały zwiększone o 105 tys. zł, tj. do kwoty 19 595 tys. zł. Wydatki zrealizowano w kwocie 19 491 tys. zł, tj. 99,5% planu po zmianach, z przeznaczeniem na realizację zadań przez zarządy i zespoły parków krajobrazowych oraz wydatki związane z ochroną i konserwacją pomników przyrody.

Wydatki majątkowe w tym dziale zrealizowano na poziomie 140 tys. zł.

W dziale 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska dochody zostały zaplanowane w wysokości 5517 tys. zł, natomiast wykonane w wysokości 7038 tys. zł

Wydatki w tym dziale zostały określone ogółem w wysokości 164 242 tys. zł, z tego wydatki bieżące – 160 598 tys. zł, wydatki majątkowe – 3643 tys. zł i wydatki związane ze współfinansowaniem projektów z udziałem środków UE – 1 tys. zł.

W toku wykonywania budżetu plan ten został zwiększony (per saldo) o kwotę 58 594 tys. zł i wyniósł ogółem 222 836 tys. zł. Zrealizowane w 2018 r. wydatki w tym dziale wyniosły 218 607 tys. zł, tj. 98,1% planu po zmianach. Wydatki zostały przeznaczone na: gospodarkę odpadami, ochronę powietrza, zmniejszenie hałasu i wibracji, działalność Inspekcji Ochrony Środowiska (tu znacząca kwota 178 898 tys. zł), usuwanie skutków klęsk żywiołowych i pozostałą działalność.

Wydatki majątkowe zostały zrealizowane w wysokości 33 251 tys. zł, tj. 90,5% planu po zmianach.

Jeżeli chodzi o dotacje w dziale 900 na zadania z zakresu administracji rządowej oraz inne zadania zlecone ustawami, zostały zaplanowane w kwocie 3508 tys. zł. Określone w planie po zmianach dotacje celowe na finansowanie tych zadań dla jednostek samorządu terytorialnego zostały zrealizowane w kwocie 2747 tys. zł, tj. 92,6% planu po zmianach.

W dziale 900 zaplanowano wynagrodzenia w łącznej kwocie 107 128 tys. zł, a zrealizowano w kwocie 107 124 tys. zł, tj. 100% planu po zmianach, z tego wynagrodzenia osobowe – 100 009 tys. zł oraz dodatkowe wynagrodzenie roczne – 7115 tys. zł.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Tutaj nie mamy koreferentów.

Otwieram dyskusję we wszystkich tych trzech punktach.

Czy ktoś chciałby zabrać głos?

Nie słyszę.

Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciw wyrażeniu opinii pozytywnej w sprawie wykonania budżetu państwa w 2018 r. w zakresie części 83 – Rezerwy celowe w zakresie poz. 32 i 59?

Nie słyszę, wyraziliśmy pozytywną opinię.

Czy ktoś jest przeciw wyrażeniu opinii pozytywnej w sprawie wykonania budżetu państwa w 2018 w zakresie części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów: 020 – Leśnictwo, 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska, 925 – Ogrody botaniczne i zoologiczne oraz naturalne obszary i obiekty chronionej przyrody?

Nie słyszę, wyrażamy pozytywną opinią.

Czy ktoś jest przeciw wyrażeniu pozytywnej opinii w sprawie wykonania zdań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zlecanych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 w roku 2018?

Nie słyszę, wyrażamy pozytywną opinię.

W ten sposób dobrnęliśmy do końca.

Dziękuję bardzo.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Jeszcze sprawozdawca – zgłaszam posła Jerzego Gosiewskiego.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO-KO):

Czy pan poseł Jerzy Gosiewski wyraża zgodę?

Poseł Jerzy Gosiewski (PiS):

Przyjmuję z pokorą.

Przewodniczący poseł Stanisław Gawłowski (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jerzy Gosiewski przedstawi naszą opinię na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych.

Dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji.